 Pożegnanie Przyjaciela /Hospicjum św. Ojca Pio/

           Pierwszy raz usłyszałam o Księdzu Infułacie Czesławie Wali będąc nastolatką. Wyobrażałam Go sobie jako poważnego ,niedostępnego człowieka.

Osobiście poznałam Księdza Walę już jako lekarz. Okazał się ciepłym, miłym człowiekiem, który z biegiem czasu stał się Przyjacielem, a także w pewnym momencie zastąpił ojca.

           Nigdy nie zapomnę wieczornych rozmów do późna, podczas których wspierał dobrym słowem, pomagał w chwilach zwątpienia ,umacniał w wierze oraz uczył jak pomagać cierpiącym.

Podczas wspólnego tworzenia Hospicjum im. Ojca Pio pojawiały się na drodze coraz to większe  trudności. Ksiądz Wala ze stoickim spokojem mawiał “wielkie dzieła tworzą się w wielkim bólu”

Żegnamy Cię Przyjacielu z bólem serca...

           Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą...